



GOOGLE NA POWAŻNIE

Początek czerwca 2011 roku, na lotnisku Aeroklubu Elbląskiego ląduje górnopłat Vulcanair P68 TC Observer. Maszynę kupiło Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne OPEGIEKA w Elblągu, znane z innowacyjności.

Samolot wyposażony jest w fabryczny luk fotogrametryczny, w którym znajduje się kamera wielkoformatowa, działająca zamiennie z lotniczym skanerem laserowym i kamerą termalną. – Samoloty pozwalają na szybkie spojrzenie, co dzieje się na dużych powierzchniach. Techniki pozyskania danych z przestrzeni dynamicznie się rozwinęły. Dzięki temu dane można pozyskiwać łatwiej i szybciej – zapewnia prezes OPEGIEKA **Florian Romanowski**. Dane z samolotów pomocne będą przy tworzeniu map zagrożeń powodziowych, trójwymiarowych modeli terenu i zabudowy, obszarów leśnych oraz obiektów inżynierskich.

– Kiedy zaczęliśmy dwadzieścia dwa lata temu marzyliśmy, żeby wybić się na samodzielność – wspomina Florian Romanowski. – Udało się nam zbudować profesjonalną firmę. Obserwowaliśmy, jakie są tendencje światowe, a one zmierzały w kierunku komputeryzacji życia codziennego i innowacyjności. Postanowiliśmy wykorzystać posiadane środki finansowe na realizację projektów rządowych i unijnych.

W 2001 roku OPEGIEKA wdrożyło nową technologię produkcji map metodą fotogrametryczną. Trzy lata później uruchomiono stację referencyjną w budynku firmy. Stacja stała się częścią powstającej w Polsce sieci Satelitarnego Globalnego Systemu Pozycjonowania GPS. Było to przedsięwzięcie innowacyjne na skalę międzynarodową.

Sześć lat później w OPEGIEKA zdecydowano o zmianie profilu działalności i stworzeniu centrum badawczo-rozwojowego. W Elblągu powstał nowoczesny obiekt, którego całkowity koszt budowy wyniósł prawie 20 mln złotych. – Nasze Centrum to nie tylko działalność geodezyjno-kartograficzna, ale przede wszystkim innowacyjna – zapewnia prezes.

Projekt składa się z trzech segmentów, pierwszy to centrum akademickie odpowiedzialne za współpracę z wyższymi uczelniami, ośrodkami badawczymi oraz dostawcami nowych technologii. Drugi to Kancelaria Tajna – pomieszczenia do pracy na materiałach niejawnych. Data Center to z kolei specjalistyczne centrum przetwarzania danych cyfrowych, gwarantujące wysoki poziom zabezpieczenia, przetwarzania, utrzymania oraz przechowywania danych. – Rewolucja w informatyce polega na tym, że coraz częściej użytkownik posiada tylko tablet graficzny lub przenośny komputer. Nie ma on oprogramowania, bo nie jest w stanie nadać za postępek technologicznym i w software. W naszym centrum klient po zalogowaniu się otrzyma dostęp do usług, jakie go interesują – dodaje prezes.

Zdaniem Floriana Romanowskiego największym atutem firmy jest wykwalifikowana kadra. – W dzisiejszych czasach problemami, z którymi trzeba sobie poradzić, są nie tylko konieczność konkurowania ceną i jakością, ale też brak

wysokiej klasy fachowców i pytanie skąd wziąć fundusze na prace rozwojowe? Dlatego postanowiliśmy nawiązać współpracę z parkami technologicznymi, instytucjami badawczo-rozwojowymi i uczelniami. Prowadzimy też prace badawcze i inwestujemy w nowe technologie – dodaje.

Przedsiębiorstwo realizuje duże projekty wspólnie z uczelniami wyższymi. Z Politechniką Gdańską przygotowuje nowatorskie rozwiązania systemowe wspierające poruszanie się osób niewidomych po ciągach pieszych, czyli „Mówiące mapy – system GIS wspomagający poruszanie się niewidomych w terenie miejskim”. Opracowanie wykorzystywać będzie: odbiornik GPS, scalony kompas elektroniczny i żyroskop, moduł nawigacji inercyjnej, syntezytor mowy i mapy cyfrowe. Myśl przewodnia przedsiębiorstwa brzmi: „Użyj mapy jako tła do rozwiązywania problemów życia codziennego”. – Tak naprawdę mapa jest potrzebna każdemu, jest to obrazek zro-



Nowoczesny samolot firmy gotowy do startu

zumiały praktycznie dla wszystkich – dodaje prezes Romanowski. – Zarządzanie informacją na mapie jest tym, czego oczekuje społeczeństwo, administracja publiczna, przedsiębiorstwa, generalnie świat. Pięć lat temu Google pokazał, jaka siła jest w mapie i zdjęciu lotniczym. Cały nasz pomysł funkcjonowania firmy opiera się generalnie na tym, żeby mówiąc lapidarnie były to Google na poważnie, czyli taki zasób mapowy, który bierze na siebie odpowiedzialność za podejmowanie decyzji przez człowieka, który chce z tej mapy skorzystać.

– Sukces OPEGIEKA dowodzi, jak dużą wagę stanowi we współczesnym biznesie umiejętne połączenie tradycji i innowacyjności. Nowoczesność firmy nie ogranicza się do wprowadzania gotowych rozwiązań, lecz wiąże się również z własną działalnością badawczo-rozwojową. Inicjatywy tego rodzaju mają strategiczne znaczenie dla przyszłości polskiej gospodarki – podkreśla **Maciej Szałaj** z Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości i Innowacyjności PARP.

Więcej na www.ppp.pi.gov.pl

